

Sygn. akt VIII C 2156/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa E. D. Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego w G.

przeciwko T. C.

o zapłatę

- 1) oddała powództwo;
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.817 zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 2156/18

UZASADNIENIE

W dniu 16 maja 2018 roku powód E. D. Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G. wytoczył przeciwko pozwanemu T. C. powództwo o zapłatę kwoty 5.540,74 zł wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwanego kwoty z tytułu zawartej w dniu 8 czerwca 2016 roku z pierwotnym wierzycielem umowy pożyczki nr (...). W dniu 13 czerwca 2016 roku pożyczkodawca dokonał przelewu przysługującej mu względem dłużnika wierzytelności na rzecz powoda. Pozwany nie spłacił swojego zobowiązania, na skutek czego umowa została wypowiedziana i z dniem 14 marca 2017 roku zadłużenie stało się wymagalne.

(pozew k. 4-5v.)

W dniu 3 lipca 2018 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Od powyższego nakazu zapłaty sprzeciw złożył pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu pozwany podniósł m.in. zarzut braku legitymacji czynnej powoda oraz niewykazania istnienia roszczenia przez powoda. Wskazał ponadto,

iż powód nie wykazał wykonania umowy przez pierwotnego wierzyciela, nie przedstawił bowiem dowodu na to, że kwota pożyczki została wypłacona, a także, że pożyczkodawca przy formułowaniu wzorca umownego posługiwał się niedozwolonymi klauzulami, które nie wiążą pozwanego. W ocenie pozwanego roszczenie powoda jest ponadto przedwczesne, ponieważ jego wymagalność nie została w sprawie wykazana. **(nakaz zapłaty k. 25, sprzeciw k. 33-36v.)**

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał pozew w całości. Wyjaśnił, iż na poczet zaciągniętego zobowiązania pozwany dokonał czterech wpłat w kwocie po 206,29 zł każda, co prowadzi do wniosku, że otrzymał kwotę pożyczki. Odnośnie naliczonych kosztów pożyczki wskazał, że mieszczą się one w limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu, w konsekwencji postanowienia umowne je przewidujące nie mogą być uznane za niedozwolone. **(odpowiedź na sprzeciw k. 45-49)**

W toku dalszego procesu pełnomocnicy stron podtrzymali stanowiska w sprawie. **(pismo procesowe k. 55-59, k. 61-63, k. 68-70v., k. 72-73)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany T. C. w dniu 8 czerwca 2016 roku zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością we W. umowę pożyczki gotówkowej nr (...). Na mocy zawartej umowy pierwotny wierzyciel zobowiązał się udzielić pozwanemu pożyczki w wysokości 2.900 zł na okres od dnia 8 czerwca 2016 roku do dnia 8 grudnia 2018 roku. Pożyczka miała zostać udostępniona poprzez przelew dokonany przez pożyczkodawcę w terminie do 3 dni roboczych na rachunek pozwanego w A. Banku o nr 03 2490 (...) (...). Kwotę pożyczki pozwany zobowiązał się spłacić wraz z odsetkami w wysokości 388,78 zł (10% w stosunku rocznym) oraz opłatą operacyjną w wysokości 2.900 zł, które stanowiły całkowity koszt pożyczki, w 30 miesięcznych ratach, płatnych w kwocie po 206,29 zł każda, w terminie do dnia 8-go każdego miesiąca, przy czym termin wymagalności pierwszej raty ustalono na dzień 8 lipca 2016 roku. W przypadku, gdy suma rat przekraczała całkowitą kwotę do zapłaty, ostatnia rata ulegała pomniejszeniu o powstałą różnicę. Za okres opóźnienia w spłacie pożyczki lub spłacie raty albo jej części, pożyczkodawca był uprawniony naliczać odsetki umowne (karne), których stopa została oznaczona, jako równa dwukrotność odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym. W razie opóźnienia w zapłacie dwóch pełnych rat lub powstania zaległości przekraczających sumę dwóch pełnych rat, pożyczkodawca był uprawniony do rozwiązania za wypowiedzeniem umowy pożyczki z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia. Wypowiedzenie następowało po uprzednim pisemnym wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie nie krótszym niż 14 dni od dnia otrzymania wezwania, pod rygorem wypowiedzenia umowy. **(umowa pożyczki k. 16-18, okoliczności bezsporne)**

W dniu 13 czerwca 2016 roku K. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. zawarł z powodem umowę sekurytyzacji, której przedmiotem były wierzytelności oznaczone, jako wynikające z zawartych przez (...) Sp. z o.o. umów pożyczek, a wymienione w załączniku nr 1. Cena nabycia wierzytelności, zasady jej zapłaty, jak również pozostałe warunki i zasady związane z przeniesieniem wierzytelności, zostały określone w umowie ramowej o współpracy w zakresie sekurytyzacji z dnia 23 maja 2016 roku. Umowa ta nie została załączona do akt sprawy.

W wyciągu z załącznika nr 1 do umowy sekurytyzacji wskazano, że wysokość zobowiązania pozwanego wynosi 6.188,78 zł. **(umowa sekurytyzacji k. 51-52, załącznik 1 k. 53)**

Do dnia wyrokowania pozwany nie uregulował zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo, jako niezasadne, podlegało oddaleniu w całości.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu braku legitymacji czynnej powoda. W ocenie Sądu zarzut ten okazał się w pełni zasadny. W przedmiotowej sprawie powód E. D. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. nie udowodnił bowiem, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do pozwanego T. C. wynikająca z zawartej przez niego w dniu 8 czerwca 2016 roku umowy pożyczki nr 1606006969w wysokości dochodzonej przedmiotowym powództwem. Powód nie wykazał, że skutecznie nabył wierzytelność względem pozwanego od (...) we W. wobec nie wykazania, że podmiot ten wcześniej nabył wierzytelność od (...) Sp. z o.o. Strona powodowa nie złożyła pierwotnej umowy cesji zawartej przez pożyczkodawcę z (...), i choć do akt sprawy zostało złożone oświadczenie K. i (...) o zbyciu wierzytelności przez pożyczkodawcę na rzecz K., to jednocześnie wskazać należy, że w oświadczeniu tym nie została wskazana data zawarcia przez w/w podmioty umowy cesji, z jego treści nie wynika także, w jakiej kwocie wierzytelność ta została zbyta przez cedenta na rzecz cesjonariusza. W ocenie Sądu samo to oświadczenie w żaden sposób nie dowodzi, iż zbywca wierzytelności określonej, jako wynikającej z umowy nr (...), nabył ją wcześniej od pożyczkodawcy. Omawiane oświadczenie może zostać potraktowane, co najwyżej wyłącznie w kategoriach dokumentu prywatnego. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 roku, IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Dokument taki stanowi jedynie dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Zaznaczenia wymaga, że do akt sprawy nie tylko nie została złożona umowa cesji zawarta rzekomo pomiędzy (...) a (...), ale także załącznik do takiej umowy, który identyfikowałby wierzytelności objęte jej treścią. Wracając do samej umowy sekurytyzacji zauważyć należy, że poza oznaczeniem w jej treści rodzaju wierzytelności i źródła ich pochodzenia, odwołuje się ona niemal w całości do treści umowy ramowej o współpracy w zakresie sekurytyzacji z dnia 23 maja 2016 roku regulującej warunki i zasady związane z przeniesieniem wierzytelności. Umowa ramowa, o której mowa, nie została jednak załączona w poczet materiału dowodowego, nie sposób zatem ustalić, czy w ogóle ziściły się przesłanki nabycia wierzytelności przez powoda, zwłaszcza, że w aktach sprawy brak jest również dokumentu, który potwierdzałby uiszczenie przez cesjonariusza ceny. Podnieść wreszcie należy, że w uzasadnieniu pozwu powód celem wykazania swojej legitymacji czynnej, wprost powołał się na fakt zawarcia z pierwotnym wierzycielem w dniu 13 czerwca 2016 roku umowy przelewu wierzytelności, nie wskazywał natomiast, aby wierzytelność względem pozwanego nabył od (...).

Nabycia wierzytelności dochodzonej przedmiotowym powództwem nie dowodzi także, co jest zresztą oczywiste, złożone do akt sprawy pismo z dnia 22 czerwca 2016 roku informujące o zmianie rachunku do spłat pożyczki, które to pismo również może zostać potraktowane, co najwyżej wyłącznie w kategoriach dokumentu prywatnego. Jedynie na marginesie zauważyć należy, że w aktach sprawy brak jest dowodu, nie tylko doręczenia wskazanego pisma stronie pozwanej, ale choćby dowodu jego wysłania (nadania).

W konsekwencji uznać należy, że powód, od początku postępowania reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w żaden sposób nie wykazał, że nabył wierzytelność względem pozwanego. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że nabył ze skutkiem prawnym wierzytelność względem pozwanego wynikającą z przedmiotowej umowy pożyczki, i że pozwana powinna zapłacić mu należność w opisanej pozwem wysokości. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. W przedmiotowej sprawie powód będąc podmiotem, którego istotną działalnością jest skupowanie wierzytelności pieniężnych na masową skalę, z uwagi na zakres prowadzonej działalności winien w sposób szczególnie i niewątpliwie wykazać, że nabył ze skutkiem prawnym tę konkretną, określoną wierzytelność wobec wskazanej osoby, czego jednak w sprawie nie uczynił.

Wskazać przy tym należy, że obowiązujące przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazują stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w sprawie (pozwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P.. (...) -148). Wskazać bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania cywilnego: P. Telenga i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. WKP, 2012; T. Żyźnowski i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366. Lex, 2013; B. Karolczyk, Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. St.Prawn. 2012/1/123-148).

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwany ma obowiązek zapłaty na jego rzecz, jako cesjonariusza kwoty dochodzonej pozwem, co musiało skutkować oddaleniem powództwa w całości.

W świetle przeprowadzonych rozważań jedynie na marginesie podnieść należy, że powód nie wykazał, iż umowa pożyczki została przez pierwotnego wierzyciela wykonana. Powód oparł żądanie pozwu na przepisie art. 720 k.c., w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił. W realiach przedmiotowej umowy pożyczka miała zostać udostępniona poprzez przelew dokonany przez pożyczkodawcę w terminie do 3 dni roboczych na rachunek pozwanego w A. Banku o nr 03 2490 (...) (...). Powyższe oznacza, iż samo podpisanie umowy przez pozwanego nie przesądzało jeszcze o tym, że pożyczkę otrzyma. Skoro tak, to powinnością powoda było wykazanie ponad wszelką wątpliwość, że pożyczkodawca spełnił umówione świadczenie na rzecz pozwanego, zwłaszcza, iż fakt ten był kwestowany przez T. C.. Pomimo zarzutów pozwanego powód nie przedłożył żadnego dokumentu, który wykonanie umowy przez pożyczkodawcę by potwierdzał. Wprawdzie powód podnosił, że na poczet zaciągniętego zobowiązania dłużnik dokonał 4 wpłat w kwocie po 206,29 zł każda, co w jego ocenie przesądza o tym, iż pozwany pożyczkę otrzymał, to jednocześnie nie przedstawił dowodów na to, że wpłaty te w rzeczywistości miały miejsce. Twierdzenia powoda należy zatem uznać za całkowicie gołosłowne i nie poddające się jakiegokolwiek weryfikacji.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Strona pozwana wygrała proces w całości, a zatem należy się jej od powoda zwrot kosztów procesu w łącznej wysokości 1.817 zł, na którą złożyły się: koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej 1.800 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018, poz. 265) oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa – 17 zł.